

Kotki dwa

*Bardziej ciemny był grubszy,
A jaśniejszy cieńszy i dłuższy.
Ten grubszy wyglądał damski,
Jasny bywał czasami chamski.*

*Ciemny rusza się jak tancerka,
A ten jasny za jedzeniem zerka.
Kosmetykę obydwą uprawiały,
Ale jasny był trochę niedbały.*

*Do spania ciemny melodię miał,
A jeść pierwszy ten jasny chciał.
Nie chodzili na żadne polowanie,
W korytarzu mieli karmę i spanie.*

*Kocica nie była zbyt zalotna,
Więc przyjaźń była przelotna.
A kocur miał zawsze swój gest,
Jak zalecanki to tylko na fest.*

*Zwabił kocicę na podwórko,
I robili miauu, miauu i tak w kółko.
Nie podobało się to gospodyni,
Władek idź i zobacz co on czyni,*

*Ja nie będę naśladował kota,
Wiem co tam jest za robota.
Wszystko jest śmiechu warte,
Bo obydwą kocury są uparte.*

*Myszki z tego też się śmiały,
Więc bezpiecznie buszowały.*



Luty 2013r. Leonard

